

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 3 LIPCA W.S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Czytamy w *Poczcie Północnej*, z *Petersburga* pod 25 czerwca: „Ostatniego wtorku, d. 19 t.m., N. Królowna *Jeymość Pruska, Karolina*, z orszakiem swym, ze stacyi *Kaskowo*, zrana o godzinie 8mej, wyjechałszy; przez *Kipień i Gaczym*, tegoż rana do *Pawłowska* przybyła. Tegoż dnia w *Pawłowsku* był obiad Najjaśniejszej *Familii Cesarskiej* i przybyłych Gości. Pierwsi urzędnicy dworu do stołu zaproszeni byli.

We środę d. 20, o godzinie 6tej z południa, był uroczysty wjazd do tutejszej stolicy Najjaśniejszych Cesarstwa *Jchmość i Wielkich Xiążąt Jchmość*. Cesarz *Jegomość*, w towarzystwie *Wielkich Xiążąt, Xiążęcia Wilhelma Pruskiego i Jeneralów*, jechał konno, a Najjaśniejsze Cesarzowe i *Xiężniczka Pruska, Karolina*, w odkrytym pojeździe. Na drodze, kilka wiorst za miastem, i w mieście na ulicach, przez które wjazd się odprawiał, i na stykających się z niemi, stały uszykowane wojska. Huczne *ura!* wojsk stojących i nieprzeliczonego mnóstwa widzów, tudzież wystrzały działowe z twierdzy, napełniały powietrze. Wkrótce po przybyciu do zimowego pałacu, Najjaśniejsze Cesarzowe z *Xiężniczką Karoliną*, raczyły wysiść na balkon, przed którym w obliczu N. Cesarza *moi przeciagali wojska*. Potem widzowie, okrywający plac admiralicyi i ulice stykające się z placem pałacowym, wielkimi tłumami spiesząc ku balkonowi, na którym znajdowały się NN. Cesarzowe z *Xiężniczką*, napełniali powietrze okrzykami radośnego *ura!* W tymże czasie na *Newie* stało kilka *łachtów* z rozwiniętymi różnemi banderami. Wieczorem miasto całe było oświecone.

We czwartek, d. 21, u N. Cesarzowej *Jeymości, Maryi Fedorowny*, był obiad dla Najjaśniejszej *Familii* i przybyłych Gości, do stołu zaproszone były znakomitsze obojey płci osoby. Obiad był na 154 osob.

Radośny dzień przybycia do *Sankt-Petersburga* Najjaśniejszej *Królowny Jeymości Pruskiej, Karoliny*, uwieczniony został uroczystym poświęceniem miejsca, na którym wzniesiony będzie kościół *Zmartwychwstania Pańskiego*, za *ludwisarnią*. O godzinie 11tej przed południem, *Przenawielebniejszy, Ambroży*, metropolita *nowgorodzki i sankt-petersburski*, odprawiał święte obrzędy, i położył kamień przyszłej świątyni ku chwale *Naywyższego*. Pod kamieniem złożona została bronzowa tablica ze stosownym napisem. Liczne zgromadzenie wiernych, do głosu arcy-pasterza swojego, łączyło swe modły, o pobłogosławienie wzniesieniu świątyni, a razem o szczęśliwe i długie panowanie Cesarza *Jegomości* i całego *Najjaśniejszego Domu*.“

Woronezki wicegubernator, rzeczywisty radca stanu, Mahnicki, mianowany cywilnym gubernatorem *sibirskim*.

Od przybywających tu z gubernii *tambowskiej, woronezkiej, i orłowskiej*, mamy godne wiary wiadomości, że w pomienionych guberniach *naypiękniejszego* spodziewają się *urodzaju*.

Po odbytych publicznych popisach uczniów *Cesarskiego Liceum Cesarskosielskiego*, które 15 dni trwały, d. 9 t. m. uskuteczniło się *pierwsze wyzście* 29ciu

uczniów, którzy ukończyli przepisany sześcioletni kurs nauk. Najjaśniejszy Zażyciel tej szkoły, Cesarz *Jegomość*, akt ten uroczysty obecnością Swoją zaszczyścić raczył. O południu N. Pan, w towarzystwie *JO. Xiążęcia Jmci Galicya*, sprawującego ministerium oświecenia krajowego, przybył do wielkiej sali *Liceum*, gdzie przez Dyrektora i wszystkich profesorów był spotkany. Po zajęciu przez N. Pana przygotowanego miejsca, Dyrektor w krótkich wyrazach przełożył cel uroczystości. Po czém sekretarz *Konferencyi* przeczytał sprawę z zatrudnień, biegu nauk i zasad, na których w *Liceum* urządzona jest nauka i kształcenie uczniów. Potem sprawujący ministerium oświecenia przedstawił Cesarzowi *Jegomości* wszystkich wychodzących z *Liceum* uczniów, wymieniając rangi, których oni, w miarę postępów w naukach i ze względu na piękne sprawowanie się, wchodząc do służby państwa stali się godnymi, również i tych, którzy za szczególniejsze odznaczenie się otrzymali medale, albo listy pochwalne, które też im rozdał. Najjaśniejszy Pan, otoczony tu kołem młodzieńców, którzy łascie Jego wierni są swoje ukształcenie i przyszłą na świecie pomyślność, a w dniu tym nowemi łaskami *Monarchy* osypani, stali się godnymi z ust Jego oycowskich usłyszeć nauki zachęcające do cnoty, moralności i pełnienia świętych ku *Oyczyźnie* obowiązków. Oycowskie te słowa zostaną niewygladzonemi nazawsze w ich sercach, również jak pamięć wszystkich dobrodzieństw, na nich wyłanych. Potem *Sprawujący ministerium oświecenia* przedstawił Cesarzowi *Jegomości* wszystkich profesorów, którym N. Pan raczył oświadczyć *nayłaskawsze* swe podziękowanie, za podjęte w przeciagu sześcioletniego tego kursu prace. Nakoniec Cesarz *Jmć*, odwiedzwszy gabinet fizyczny, sale lekcyjne, izby sypialne, i cały dom w ogólności, oddalił się z *Liceum*. (Tu następują imiona uczniów, z wyrażeniem rang i znaków dystrykcyi, które otrzymali. Umieszczenie ich w naszej gazecie odkładamy do następnego numeru.)

Radca tajny, Karniejew, Kurator *Cesarskiego Uniwersytetu charkowskiego*, pierwszych dni czerwca, przybył do pomienionego miasta, zwiedzał budowy uniwersytetu i gimnazyum.

D. 25 maja, przejeżdżał przez *Radziwiłłów* jenerał *piechoty, Xiążę Gorczaków*, powracający z granicy, i nazajutrz wyjechał traktem do *Krzemieńca*.

Liczba okrętów w *Rydze*, d. 26 czerwca: przybyłych 1005, wyszłych 945.

Kurs wileński na *assygnaty*: rubel sr. 5 r. 80½ kop.; dukat 10 r. 89 kop.; *imperyal* 57 r. 55 kop.

Królestwo Polskie.

Gazeta nasza ogłosiła niedawno zgon *JW. Józefa Wielhorskiego* Jenerala *Dywizyi*, *Senatora Woiewody*. Mąż ten z oycą, *JW. Michała Wielhorskiego*, *Kuchmistrza W. K.* i matki, *JW. Izabelli z Ogińskich Wielhorskiej* spłodzony, urodził się w *Horochowie*, *Województwie natenczas Wołyńskim*, dnia 1go listopada 1759 roku. Troskliwi o oświecenie syna swego rodzice, przykładem *Zamoyskich i Tarnowskich*, wystali go za granicę, gdzie, w *Caen* i w *Paryżu*, w różnych wydoskonalszy się naukach, powrócił w dom rodzicielski, w towarzystwie sławnego z dzieł *X. Mably*, który następnie

dopełnieniem instrukcyi i wychowaniem ucznia swego zajął się. Przy pierwszym zablýszeniu szczęśliwych dla Polski czasów, pośpieszył młody *Wielhorski* do oyczystych zaciągnąć się znaków, w których, stopniami doszedł do rangi Rotmistrza pułku lekkiego Królewskiego, szefostwa Xięcia *Józefa Poniatwskiego*.

W pamiętnej wojnie 1794, dwie od Najwyższego naczelnika siły zbrojney narodowej, *Tadeusza Kościuszki*, otrzymał nominacye: iednę dnia 15 kwietnia w obozie pod *Bosutwem*, na Pułkownika pułku czwartego przedniej straży; drugą dnia 8 maja w obozie pod *Polańcem*, na stopień Jenerała-Majora wojska Koronnego. Przed końcem ieszcze tey za wolność, całość i niepodległość walki, wysłany do *Paryża* z polecenia Rządu Jenerała *Wielhorski*, gdy cały kraj nasz późniy zaiętym został, i Polska przestała być Polską, już do niej nie wracając, wkrótce, iednym zawsze palający duchem, wszedł do tych sławnych legionów, które zgasłego narodu, behatyrskim usiłowaniem przeciągając historią, ściągnęły na siebie uwagę mocarstw europejskich, i przez krwawe ofiary i czasem niezatarte bliźny, dobyły się nakoniec chwały utrzymania nazwiska, które kiedyś miało być przez Naywspanialszego zwycięzcę naszego wskrzeszonym. Wszedłszy do nich przebył różne z nimi koleie, aż do roku 1802, w którym na spoczynek do oyczystych powrócił siedlisk. Czekala go tu nagroda za cnotliwe prace, czekał go związek z osobą, która odtąd wszystkie jego podzielać chwile, miała się stać życia jego ozdoba, a w nastać mających bolach i cierpieniach iedyną pociechą i osłodzeniem. Jakóż w roku 1803 zawarł Jenerał *Wielhorski* dożgonne śluby z *J.W. Salmeą Dembińską*, córką *J.W. Franciszka Dembińskiego* Starosty *Wielbromskiego* i *J.W. Urszuli z Morstynów Dembińskiej*. — Nie długi ten był odpoczynek na łonie pokou i miłości. Nowe dla Polski gdy zaiśniały nadzieie, nie mógł *Wielhorski* w nieczynności pozostać. Rozmaito w różnych wydziałach Rządu Xięstwa Warszawskiego używany, przeszedł koleią stopnie i urzędy Członka Rady Centralney wojsko Galicyjskie organizującej, Rady Stanu, Jenerała Dywizyi, Dyrektora Jeneralnego żywności, Dyrektora Administracyi wojskowej i Zastępcy Ministra Woyny. Nadeszła nakoniec chwila i zupełnego nadziei naszych zniszczenia i cudownego zarazem onych wskrzeszenia, kiedy, zwyciężkim ozdobionym wwrzynem, wstąpił *Alexander* do murów zdziwionego *Paryża*, kiedy dłoń jego niezachwianym w wierności i w stałym przetrwaniu Rycerzem naszym podana, nam oyczynę, Rossyjanom sprzymierzeńców, a Wskrzesicielowi naszemu nieśmiertelną sławę zapewniła: wezwany na członka do tworzącego się Komitetu Wojskowego, poszedł z innemi *Wielhorski* za głosem wdzięczności, nadziei, i przekonania; a gdy po nowych zaburzeniach, i po nowym uspokojeniu, uyrzała nareszcie stolica nasza i Polska, Króla i Pana swego, podwójny z rąk łaskawego Monarchy odebrał *Wielhorski* zaszczyt: został bowiem Ministrem Woyny i Kawalerem orderu *Orła białego*. Był to ostatni wieńiec nagrody dla spracowanego i długiem cierpieniem skolatanego Męża. — Wkrótce słabość zdrowia nie pozwoliła mu dłużej na stopniu Ministra Woyny pozostać. Uwolniony łaskawie, czas niejaki poczuł pokrzepione siły, ale nie długo tém cieszył się polepszeniem; wkrótce coraz mocniy zapadając na zdrowiu, pomimo wszelkich zabiegów najsławniejszych Lekarzy, pomimo ciągłych, naytkliwszych i naytroskliwszych starań żony, dokonał użytecznego i chwalebego życia swego, na dniu 24 czerwca o godzinie 5 wieczorem, zostawując po sobie nieutuloną w żalu Małżonkę i dwoje dzieci, to jest, syna *Jana Nepomucena* i córkę *Maryanne*. Zwłoki spoczywającego w Bogu pochowane zostały w kościele *ś. Krzyża*, dokąd przy pogrzebowym obrzędzie towarzyszyć im raczył *J. C. Mośc W. Xiąże Konstanty* na czele wszystkich Jenerałów, Pułkowników i Oficerów w *Warszawie* znajdujących się. — Takie było życie, taki koniec *Józefa Wielhorskiego*. — W obrazie losów człowieka wszystko jest zmienne i znikome: powstają i snują się jedne za drugimi postacie, i jedne

po drugich nikną, innego po sobie nie zostawując śladu, oprócz pamięci cnot i usług dla oyczyny i ludzkości pełnionych. Wspomnienie cnoty nową cnotę rodzi; obyśmy zatem tak żyli, i tak kończyli, aby imie nasze przez wdzięczność współzicmków zachowane, naypóźniejszym następcem za wzór podawane być mogło!

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Kraiowych Królestwa Polskiego. W dalszym ciągu obwieszczenia o agitującym się ciągnięciu Loteryi na Majętność *Tyszowce*, w dniu 30 czerwca b. r. do Gazet podanego, uwiadomiam ninieyszym, iż w dniu 1 b. m. odciągniono 800 Numerów, z których poniżej wyrażone wygrały, to jest: — Nra 80,857 — 80,509 — 50,732 — 65,901 — 19,391 — 20,490 — 20,370 — 17,754 — 66,665 — 85,857 — 79,635 — po 5 cz. zł. — Nra 3,009 — 2,290 po 10 cz. zł., a Ner 82,551. 15 cz. zł.

W dniu 2gim b. m. odciągnięto 800 Numerów; z tych wygrały, jako to: 81,476 — 52,498 — 71,885 — 83,611 — 38,745 po 5 cz. zł.; Ner 61,239 25 cz. zł.

W dniu 3cim b. m. odciągnięto 800 Numerów; z tych wygrały: 84,794 — 11,206 — 42,027 — 80,254 — 54,815 po 5 cz. zł., Ner 8,414 10 cz. zł. 47,533 15 cz. zł. — Ner 40,772 25 cz. zł.

W dniu dzisieyszym zrana odciągnięto 800 Numerów, z tych wygrały, to jest: 34,728 — 40,368 — 72,640 — 53,664 — 56,485 — 64,235 — 8,654 — 66,969 — 29,037 — 42,011 — 13,067 — 70,702 — 68,399 — 69,690 po 5 cz. zł. — Ner 46,768 10 cz. zł.

Dalsze ciągnięcie ninieyszey Loteryi do dnia następnego na godzinę 9tą rano odłożono.

W *Warszawie* d. 4 lipca 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

Z powodu przybyłego przed meciakim czasem do *Warszawy* człowieka, niby łuszczką czarną po ciele okrytego, udzielamy czytelnikom wypis z dykcycjonarza historyi naturalney pod artykułem *Homme Porc-Epic* (człowiek Jeż) — „Doktor *Ashaniusz* czytał w *Towarzystwie Królewskim Londyńskim* opisanie człowieka, nazwiskiem *Eduard Lambert*, który w *Hrabstwie Sussex* w *Anglii* urodził się bez naymnieyszej na ciele przywary, i z rodziców zupełnie zdrowych. W sześć tygodni po przyściu na świat, całe jego ciało, wyjąwszy twarz, dłoń i palce, oraz podeszwę nóg, kryte zostało niezmierną liczbą iakichś narostków, które zwolna przemieniły się w sierść na wół-przezroczy-stą, twardości rogu i jego giętkości. Wyrzutu tego nie wstrzymać niemogło. Ta sierść, sześć linii długa, a dwie albo trzy guła, wrastała w górę prostopadle, iak nieża. Miał on brodę czarną, i takież włosy, a całą postać ciała przyjemną. — To iednak, szczególnieysza, iż ta sierść spadała z niego wiesieni, i znowu wyrastała. W dwódziesiątym ósmym roku życia dostał mocney ospy, z czego całkiem wyliniał, lecz zaraz sierść powróciła. — Człowiek ten tak szczególnego rodzaju pokochał się w pewney pannie, potrafił ją dla siebie znie-wolić, i miał z nią sześcioro dzieci, synów i córek, również iak on podobną sierścią obrosłych — Z tey familii pozostał tylko ieden chłopiec (*Anglicy* nazywali oycą *the porcupine man.*) Jeżeli się ożeni, może uwiecznić swój ród; natura bowiem wskazuje rozliczne przykłady, które dowodzą, że odmiana, szczególniey z linii oycy, może się utrzymywać w późnych pokoleniach.

Miasto wolne *Kraków*.

W dniu 20 czerwca, pamiętnej rocznicy ogłoszenia Królestwa Polskiego, wszystkie Władze Królewsko-Polskie w *Krakowie* były obecne na wotywie w *Kościele Katedralnym* odprawioney. Odśpiewane przez *J.W. Biskupa Dyecezyi Krakowskiej* i *Senatora*, w asystencyi licznie zgromadzonego *Duchowieństwa* i całej *Kapituły*, *Te Deum*, ukończyło modły wdzięczności, które *Naród* od zagłady wybawiony, do Boga Zastę-

Francya

(z gaz. Korr. Hamb.) Paryż, dnia 18 czerwca. Dwór wyjedzie jutro na nieiaki czas do *St. Cloud*, a przez czas ten porobią się w *Thulleries* potrzebne poprawy. W *St. Cloud* gwardya narodowa paryzka utrzymywać będzie straż pałacową.

Trybunał Królewski potwierdził wyrok sądu pierwszej instancyi, skazujący autora „Listu do Hrabiego *de Cazes*”, Pana *Chevalier*, na 4 miesiące więzienia, na zostawanie przez rok pod dozorem policyi i na utratę przez lat 5 praw obywatelskich. Drukarz *Dentu* uwolniony został.

Podług doniesień z *Lyonu* pod 14 t. m., chłopci z okolic od *Trevoux*, aż do *St. Genis* etc. robili przygotowania, ażeby nocną porą na *Lyon* napaść, zrabować, a znakomitszym urzędnikom cywilnym i wojskowym życie odebrać. Policya jednak, uwiadomiona o tem, zapobiegła tak okropnemu zamachowi przez rozstawienie straży i patrołow. Jeden tylko oficer legł od kuli; ale wielu buntowników pojmano, którzy, spostrzegłszy, że na nich dobre jest przygotowanie, uciekli do lasow. Dnia 13 stracono dwóch z nich w *Lyonie*.

Paryż, dnia 20 czerwca. Dnia 17 t. m. przedstawiany był Królowi, Pan *Mano*, sprawujący interessa Porty Otomańskiej.

Zawczora wylechał Król Jmć do *St. Cloud*, gdzie zabawi do dnia 7 lipca.

Z *Lyonu* otrzymano przez telegraf wiadomość, że tam więcej 100,000 łasztow zboża z *Odessy* przyszło, i że cena żyta znacznie się zmniejszyła. — Panow *Comte i Dunoyer*, wydawcow pisma *le Censeur* aresztowano i do więzienia *Force* zaprowadzono — Król Jenerała *Canuel* Dowódcę *Lyonu*, za dobre sprawowanie się, mianował baronem.

Smiertelne szczątki *Heloiży i Abelara*, które podczas rewolucyi w muzeum, *de petit Augustin* zwanego, umieszczone zostały, na rozkaz rządu przeniesione są, teraz do kościoła *Saint Germain des Pres*, gdzie d. 16 czerwca odprawiono się uroczyste nabożeństwo załobne za ich dusze. Truiny ich mają być przeniesione na cmentarz *Père la Chaise*.

Porta uznała stały zjednoczone wysp *Jonskich* i ma tam wysłać swego ajenta.

Król kazał sporządzić nową kartę geograficzną Francyi, która ma być daleko dokładniejszą od kart *Kassinego*.

(z gaz. berl.) Xiążę *Wellington* za trzy tygodnie z *Anglii* tu jest spodziewany — W przeciągu 6ciu miesięcy, departement niższej *Sekwany* (*St. Rouen*) 500,000, a depart. *Oise* 400,000 fr. wspomóżenia od Króla otrzymali.

Z boleśnem tuzuciem daie się postrzegać, iak dalece różni się postępowanie oficerow na połowie żołdu w departamencie *Rodanu*, od spółtowarzyszow ich w innych departamentach będących. Król rozkazał podać sobie listę tych, którzy dali z siebie przykład wierności i poświęcenia się; owych zaś, którzy w *Lyonie* i różnych departamentach południowych do rozruchow należeli, sądem wojskowym ze wszelką praw surowością sądzić zalecił.

Dla żony kapitana *Ledoux*, który 8go czerwca w czasie powstania w *Lyonie* zabity został, przeznaczył Król 500 fr. pensyi; a syna przyjąć rozkazał do szkoły *St. Cyr*.

Zdrowie Pani *Stael* powolnie się polepsza; zawsze jeszcze troskliwi są o iey życie.

Po wielu bardzo miejscach Francyi były rozruchy pod pozorem niedostatku zboża, i wszędzie musiało użyć siły wojskowej do ich poskromienia, a gdzieś niegdzie musiano strzelać do burzycielow. Wszędzie wzmówiono chłopom, iż żołnierze nie będą do nich strzelali: w czém się zawiedli.

Niderlandy

(z gaz. Oester. Beob.) Król Jmć z podróży swej ku granicom państwa, powrócił do *Bruxelli* d. 12 czer-

ów za wspaniałomyślnego swego Wskrzesiciela w późne wieki nieść nieprzestanie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Niemcy

(Z gaz. le Cons. Impart.) Królewska Akademia Erfurcka ogłosiła zadanie do nagrody, przeznaczając dla autora naylepszej rozprawy 100 talarów. Zadanie iest następujące.

„Jaki wpływ miała na ludzkosć woyna oswo-bodzenia w latach 1813, 1814. i 1815? Woyna ta była sprawą ludzkosci lub nie? Jakie są znaki poznawania jey skutkow w życiu społecznem, i w których krajach Europy widoczniey się okazują te skutki, służące za dowód naszego postępu, albo też cofnienia się naszego? Xiążę *Handenberg* wybrał to zadanie z pomiędzy wielu do nagrody przeznaczonych i jemu przedstawił. Odpisy mają być przysyłane do pomienionej Akademii, przed dniem 1 maja 1818 roku.

Piszą z *Insprucku*, że d. 12 maja, w gminie *Rottenberg*, góra iedna zapadła i zamieniła się w nader żyzną dolinę. Znaczna liczba familii, które tam mieszkaly, w ostatniey przez ten przypadek nędzy pogrążoną została. Szkody liczą 100,000 złotych; i lękają się, żeby więcej podobnych nie nastąpiło zdarzeń. Wypadek ten może być skutkiem wielkich śniegow, które tam wypadły w lutym, marcu i kwietniu, a przez odmianę temperatury, oraz ciepłe i obfite deszcze nagle stopniały.

Umieszczona z gazet niemieckich wiadomość; iakoby Xiążę *Wirtemberski Pawel* zaniósł do Sejmowi *Związku Niemieckiego* protestacya przeciwko projektowanej przez Króla *Wirtemberskiego* Konstytucyi krajowej, tudzież przeciwko statutowi familiynemu, i iakoby Sejm Niemiecki na gotey sessyi awoiey nie przyjął tej protestacyi, iest zmyślona: gdyż w ogłoszonym teraz drukiem protokole tejże sessyi, nie ma naymniejszey wzmianki o rzeczoney protestacyi.

Królestwo Bawarskie.

Z *Munich* 14 Czerwca. Dnia 6go b. mca ogłoszono tu ustawę Króla Jmci w słowach:

„Gdy już nasza Rada Stanu zupełnie iest urządzona, i działanie iey oznaczone ustawą z dnia 5ciego maja, chcemy, aby niezwłocznie stała się czynna. Tym końcem rozkazujemy utworzyć w niey wydziały, którym poleciliśmy roztrząsać gruntownie i iak nayprędzej: 1) Przejrzenie ustaw o gminach; praw służących panom majątności czynszowych; o majoratach, o obowiązku służby wojskowej, i co się tycze obrony kraju, nareście, wszystkich ustaw, które w skutek aktu *Ligi Niemieckiej* mają być zmienione lub poprawione; — 2) Urządzenie Rad po cyrkulach krajowych — 3) Robotę około przeszłej konstytucyi Królestwa, kodexu cywilnego, kryminalnego i policyynego. — Skoro Wydziały Rady Stanu poruczone im dzieło ukończą, oddadzą ie pod rozwagę całej Rady Stanu.

(Podp:)

Maxymilian Józef.

Brazylia

Gazeta ryzka, *Zuschauer* z dnia 26 czerwca v. s., między rozmaitemi wiadomościami umieściła: „Mówią, że Król *Portugalski* wyjechał w podróż na powrót do *Europy*. Utrzymują, że *Portugalskie* woysko w *Montevideo*, pod jenerałem *Lecor*, tak iest nieposłuszne, iż ten jenerał prosił o odwołanie siebie, jeśliby posiłki przysłane były nie mogły. Rząd *Buenos-Ayres* formalnie *Brazylji* wojnę wypowiedział.

wca — W nocy z 12 na 13 t. m. w różnych kwartałach miasta *Bruzelli* znaleziono buntownicze kartki poprzybi-
iane. Powzięto już ślad do wynalezienia sprawców tej
roboty. — D. 26 maja, generał *Vandamme* wyjechał z
Texel do *Filadelfii*. — Konsul hiszpański w *Amszterda-*
mie obwieścił, iż surowe są przedsięwzięte środki, dla
zagrodzenia, iżby awanturnicy i szukający losu, z
bronią i potrzebami wojennymi do Ameryki hiszpań-
skiej nie przybywali — W *Amszterdamie* przez przyby-
wanie wychodźców szwajcarskich i szwabskich, nie
zmiernie się pomnożyła liczba zebractwa.

AUSTRYA

Przez patent cesarski z dnia 12 maja, zalecono
wybitanie nowej monety miedzianej, która jest
przeznaczoną do załatwiania wypłat w monecie konwen-
cyjnej.

Wielu utrzymuje, że Xiężniczka *Leopoldyna* do
późniejszych wiadomości we *Florencyi* zabawi.

W rocznicę bitwy pod *Waterloo* odprawiła się tu
msza uroczysta i parada wojskowa. Xiążę Następca
tronu z generałami znajdował się w kościele i na pa-
radzie.

Zawiązało się niedawno w *Wiedniu* nowe towa-
rzystwo pod nazwiskiem *Narodowego Konserwatorium*
Muzycznego, w którym utworzy się szkoła śpiewania.
Pierwsze posiedzenie odbyło się 12 sierpnia pod prze-
wodnictwem Dyrektora *Dworskiej* orkiestry *Saliergo*.
Pierwszego roku utrzymywanych będzie 12 chłopców i
tyleż dziewcząt, a liczba ich, coraz tak powiększana,
w końcu 60 osób wynosić będzie.

Włochy.

Do szpitala wariatów w *Aversa* (w *Neapolitańskim*)
zaprowadzono muzykę, widowisko teatralne i inne u-
czciwe rozrywki, które przykładają się do uzdrowienia,
a przynajmniej osłodzenia choroby tych nieszczęśli-
wych. Użyteczne roboty, któremi się tam wariaci tru-
dnią, przyniosły szpitalowi więcej, aniżeli czynią ko-
szta ich utrzymywania. Zbývający ten dochód za u-
chwałę zgromadzenia wariatów oddano dla ubogich
miasta *Aversa*.

PRUSSY

Piszą z *Pilawy*, iż tam dnia 11 czerwca przybył
okręt, mający na sobie 51 podróżnych, tak kobiet, jak
męższczyzn i dzieci, którzy przybyli ze *Szkocyi*,
i pójdą do dóbr *Jenerała Paca* w *Litwie*. Zdaie się,
iż to są ludzie zamożni, mają potrzebne narzędzia rol-
nicze, a nawet dwa szkockie buhaie.

Portugalia

W korespondencji hamburskiej czytamy z *Pary-*
ża pod 18 czerwca: „Podróżny Pewny, który z *Por-*
tugalii do *Bayonny* przybył, powiada, że po wielkim
rozruchu w *Koimbrze* wiele także osób uwięziono, i że
wiele officerów angielskich, w portugalskiej służbie zo-
stających, zamordowano.”

Taż gazeta donosi z *Londynu* pod 20 czerwca: „
D. 31 maja, fregata *Perola*, wyszła z *Lizbony*, dla
przyłączenia się do eskadry, blokującej *Pernambuco*. Gdy
ostatnie wiadomości z *Lizbony* wychodziły, zupełna tam
była spokojność. Spiskowi nie zwłocznie sążeni bydz
mają.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, między rozmaitemi wiado-
mościami, wyraża: „W listach z *Lizbony* donoszą, że spi-
sek gruntownie jest osnowany, aniżeli z początku ro-
zumiano, i że rząd daleko więcej ma o nim wiadomo-
ści, aniżeli dotąd ogłosił.

Hiszpania.

Czytamy w gazecie ryzkiej, *Zuschauer*, w nume-
rze z dnia 26go czerwca v. s. „Listy z *Katalonii* dono-
szą, że generał *Milans*, połączywszy się z *Don Jose Quer*,

dowódczą strzelców *tarragońskich*, główną swoją kwa-
terę w *San-Grao*, między górami, założył. Siła jego
wynosi 6,000 ludzi; miał jeszcze przy tém niewielki
park artylleryi z 18stu dział, ze wszelkimi do nich
potrzebami. Chłopi z prowincyi, dobrowolnie i aż do
zbytku obficie dla wojskiego dostarczają żywności. Li-
czba żołnierzy jego niezmiernieby się powiększyła, gdy-
by generał *Milans*, wszystkich, do służby jego wysłał
chcących, bronią mógł opatrzyć.”

Taż gazeta między rozmaitemi wiadomościami tak
pisze: „Donoszą w listach z *Madrytu*, że teraznie-
szy stan *Portugalii* zwraca uwagę rządu. Do wszyst-
kich miejsc pogranicznych posłano rozkazy, aresztować
wszystkich z *Portugalii* do *Hiszpanii* przybywających,
i wielką na nich mieć bacność. Po twierdzach czynią
się środki ostrożności, mianowicie w *Badajoz*. Zape-
wniają, iż przeięto listy z *Portugalii*, z których do-
wiedziano się o planach stronników stanów *Cortez*, dą-
żących do wzniecenia rozruchów w *Hiszpanii*. Oddzia-
ły załóg w *Vittorii*, *Burgos* i *Valladolid* otrzymały roz-
kazy, ażeby, jak najszybciej, na granice królestwa
Leonu ciągnęły.

Podług korespondenta hamburskiego, dawniejsza
przeżąd dóbr duchownych w *Hiszpanii* potwierdzoną
została.

Gazety francuzkie zawierają o rzeczach hiszpań-
skich z *Paryża* pod 15tym czerwca: „W *Madrycie* mó-
wią na nowo, że wysoka rada kastyljska ostatecznie
się już zatrudnia losom tych *Hiszpanów*, którzy dla
politycznych zdań swoich z kraju uciekać musieli — No-
wy plan finansowy niezawodnie ma przyszedz do skutku.
Król miał go już podpisać d. 2 czerwca — W sprawie
generała *Lacy* bardzo nieznaczny postęp. Sąd woj-
skowy do sążenia jego nie jest jeszcze mianowany —
Król hiszpański na urzędowe oznajmienie dworu nea-
politańskiego, o przyjęciu przez wuja swego, nowego
tytułu, *Króla Obojey Sycylii*, tytuł ten uznał.

Sprawdziło się niestety! iż wielka zbrojownia mor-
ska w *Caraca* pod *Kadyzem* stała się pastwą ognia. Przy-
pisują to złemu zamiarowi, ażeby przeszkodzić wycho-
dzeniu stamtąd eskadr z wojskiem do Ameryki prze-
ciw rokoszantom. W tej zbrojowni było wszystko, co
do wyprawienia wielkiej floty może być potrzebnem.
Pożar tak był wielki, iż wyspa *Leon*, kanałem prze-
dzielona od *Caraca*, zasypana była iskrami.

Australia

Zjawiło się nowe mocarstwo handlowe, które od
lat kilku weszło w związki z Chinami, a zowie się *Au-*
strolezya. Król wyspy *Owyhee* (gdzie sławnego że-
glarza *Cook* zabito), człowiek śmiały, zagarnął pod
swe panowanie wszystkie wyspy *Sandwichskie*. Angli-
cy wprowadzili tam swoje obyczaje i język. Znaczna
liczba maytków angielskich i amerykańskich przyjęła
u tego króla służbę; pod korzystnymi dla nich warun-
kami, i wkrótce bandera tego nowego kraju będzie po-
wiewała w porcie londyńskim. Król ten kupił u Ame-
rykanów kilka okrętów, na wzór których kazał budo-
wać okręty w *Owyhee*. Ma on zamiar uzbroić flotylę.
Zowie się *Tamahamaah*: ma lat 50: jest mężny i przy-
stojny człowiek: myśli szlachetnie: a lubo jest pod-
bicielem, kochają go przecież bardzo poddani jego.
Miał już dwie żony, a teraz ma poiąć trzecią. Han-
del posłużył mu do zebrania znacznego skarbu w pie-
niądzech i towarach.

Ameryka Hiszpańska.

Czytamy w gazecie ryzkiej, *Zuschauera*; „Podług
amerykańskich gazet, zupełna siła zbrojna powstańców
hiszpańskich w *Ameryce-Południowej*, składa się z 19,050
ludzi. W liczbie tej 8000 jazdy. Królewskie wojsko
składa się z 5,350 ludzi, między którymi bardzo mało
jest kawaleryi. Powstańcy mają 19 okrętów, króle-
scy 9.

WILNO DNIA 3 LIPCA 1817 ROKU

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno. —

W następujący piątek, dnia 6 t. m., na tutejszym teatrze, dana będzie nowa sztuka, Komedyo-Opera, pod tytułem *Mirabolanus* czyli *Nowe Odkrycia*, oryginalnie przez jednego z członków tutejszego Towarzystwa Dobroczynności napisana, z muzyką nową; poprzedzi Komedyja z dzieł *P. Kotzebue* we dwóch aktach, pod tytułem *Prawo Nadbrzeżne*. Dochód z widowiska tego przeznaczony jest na rzecz ubogich w domu Towarzystwa Dobroczynności zostających.

N. Cesarz Jmć łaskawie pozwolił raczył Rady nadwornemu, i praktykującemu w mieście naszym Doktorowi, *Bernardowi*, noszenia orderu Legii honorowej, udzielonego jemu przez N. Króla Jmci Francuzkiego, za czynioną usługę i pomoc medyczną w roku 1812 i 1813 dla chorych i ranionych francuzkich w szpitalu wojskowym mińskim.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

ANGLIA

(Z *Korr. hamb.*) Londyn, dnia 17 czerwca. Liczba poynanych pod *Nottingham* wędrujących rewolucjonistów wynosi około 50; niektórzy z nich są rzeczywiście żywymi obrazami głodu i nędzy. *Gazeta Nottingham Review*, donosząc o przyprowadzeniu niektórych z nich zawiera następujące słowa: „Nikt z ludzi mających czule serce, nie mógł patrzeć na wygłodniałe twarze głównych charakterów w tej żalosnej kawal-kacie, bez uczucia litości dla uwiedzionych więźniów, z których żaden nie zdawał się być wyższej klasy, jak wyrobników.“

Talma i *Panna Georges* dadzą kilka reprezentacy w sali tutejszego domu opery; a to za postanowieniem ceny wejścia po *jedney gwinei*.

Dla *Irlandyi* odnowiony został dawny bil, mocą którego wolno jest tamecznemu rządowi poddać pod prawa wojenne te hrabstwa *Irlandyi*, w których zaburzenia zaszły. Jenerał *Mathew* mówił z tego powodu d. 15 w Izbie niższej i powstawał mocno przeciw takiemu postępowaniu z *Irlandyą*. „Nie wiem mówił on, co jeszcze przedsięwzma ministrowie względem *Irlandyi*; ale wiem, że głód, nędza i największa rozpacz coraz bardziej, rozszerza się w tym nieszczęśliwym kraju; że duch publiczny całkiem zniknął; że handel upadł, że pola w *Irlandyi* odłogiem puste leżą, że ludność po wsiach i miastach coraz się zmniejsza i wystawuje smutny widok emigracyi. Chcząc ministrowie dalej jeszcze tak postępować? Maż *Irlandya* stać się prowincyą Anglii głodem wymorzoną...? Kray ten czyż ma być podzielony dla żołnierzy, a mieszkańcy poniżeni jak niewolnicy nęgrowie, aż do lizania stop tyranów swoich? i t. d.

Podczas rozpraw, które zawczora w Izbie wyższej z powodu powtórnego czytania bilu względem zawieszenia aktu *Habeas Corpus* powstały, Lordowie składający opozycyą oświadczyli głośno, że szpiegowie rządowi głównymi byli sprawcami zaburzenia na *Spafields* i w hrabstwie *York*.

Londyn dnia 20 czerwca. Zapewniają, iż rząd potrzebować będzie jeszcze pożyczki 15 milionów f. s. — Cena papierów skarbu publicznego podniosła się na 2 procenty; uważają to za dowód, że obawa wypadków rewolucyjnych i znacznych odmian krajowych zupełnie znikła. — Liczba konstablów w *Sheffield* i okolicy powiększoną została od 200 do 1000. Siedmiu tak nazwanych delegatów, których tam poymano, odesłano do Londynu i znajdują się tu w więzieniu. Są to ludzie niższej klasy.

Watson nie może teraz wyjsść na krok z domu jak tylko się ukaże, wnet go otaczają i życzliwość mu swoje oświadczają. Gdy *Preston* do domu był wzięty, miał przemowę do ludu, w której między innemi wyraził. „Rodacy, odnieśliśmy zupełne zwycięstwo nad tyranami rodzaju ludzkiego. To, co dzisiaj zaszło, zapisane będzie w xiegach historyi i podane do potomności.“ *Thistlewood* powiedział: „Rodacy, z wielkiego zwycięstwa, jakieśmy dzisia odnieśli, usiłujemy korzystać z czasem etc.“

Wczora uczynił Lord *Sidmouth* w Izbie wyższej wniesienie, względem odczytania po trzeci raz bilu względem zawieszenia aktu *Habeas Corpus*. Oświadczył, iż zawieszenie to uważa za środek ludzkości: gdyż tym sposobem ministrowie są w stanie pozbawić mocy zwodzicieli ludu i podżegaczy, i zachować cierpiące niedostatek klasy od uwiedzenia, któreby bardziej jeszcze nieszczęście ich powiększało. Najgłówniejszymi nieprzyjaciółmi tego środka byli *Xiążę Bedford*, *Margrabia Wellesley* i Lord *Holland*, którzy mocno powstawali przeciw nowo wprowadzonemu systematowi szpiegostwa. Bil zawieszenia przeszedł tym czasem ze znaczną większością głosów, 141 przeciw 57.

Izba niższa postanowiła, że zawieszenie aktu *Habeas Corpus* ma zostawać w swęj mocy, aż do upłynięcia 6 tygodni od początku następnego zwołania parlamentu.

WYSPY JONSKIE.

Zgromadzenie prawodawcze wysp *Jońskich* zebrało się tu dnia 23 z. m. Zagaił je Jenerał *Maitland*, Lord Kommissarz Angielski, wzywając, aby stosownie do artykułu traktatu Paryżkiego z dnia 5 listopada 1815, zajęło się ułożeniem ustawy konstytucyjney, która potem oddana będzie pod zatwierdzenie Królowi W. Brytanii, jedynemu opiekunowi wysp *Jońskich*. — Dnia 25 wspomniany Lord dał świetną ucztę; był na niej Kontr-Admirał *Penrose*, naczelný dowódca floty Angielskiej na morzu sroziemnem.

Czytamy w *Gazecie berlińskiej* ze *Włoch* pod 7m czerwca: „Kiedy wiadomości z *Konstantynopola* odwohnią kommissarza tureckiego do przyięcia od Anglików miasta *Parga*, na brzegach *Albanii* położonego; w tymże czasie z *Korfu* donoszą: „Gubernator Angielski wysp *jońskich* wydał rozkaz, ażeby na pomienionych brzegach różne miejsca obronne były przygotowane dla przyięcia wojsk angielskich.“

Teatr Wileński.

Nurzahad, czyli *Nieśmiertelność i Bogactwa*, Melodrama we 3ch Aktach z Francuzkiego.

Rzecz tego Dramatu znaioma jest czytelnikom narodowym z powieści pióra nieśmiertelnego *Krasickiego* pod nazwaniem *Historya* na dwie Xiegi podzielona. Autor Dramatu przystosował należycie to dzieło wyobraźni do prawideł teatralnych — Młody człowiek, ulubieniec fortuny, przyjaciel iedynowładcy perskiego, zięć wezyra, i maż nadobney i przyjemney niewiasty, a więc posiadający, zdaie się, wszystko, za czém się czestokroć w świecie ubiegamy, nieprzestawał iednak na tém, i gdy niezostawało nic do życzenia w tym, co go otaczało, zapragnął nadprzyrodzonych własności, to jest: nieśmiertelności i bogactw mimo całej rozrzutności nigdy się roztrwonić niemogących. Takiego nam autor Dramatu wystawił *Nurzahada* — Cóż go z tej umysłowej choroby, przez namiętność młodości gwałtownie działającej uleczyć skutecznie mogło, jeżeli nie ręka przyiazni, dopuszczając doświadczać wszystkich nędrzeń i całej okropności błogiego na pozor stanu, za jakim wzdę-

chał. Znalazł on tego rzadkiego przyjaciela w Szachendrynie, Królu Perskim. Trafnie przez niego urządzone ułudzenia, dogadzaia całej chęci wyuzdanego młodzieńca, zysknie niewyczerpane bogactwa i dar nieśmiertelności, z rąk dobroczynnego jeninsza: ieden tylko warunek pozostaie, iż uspienia długoletnie przerywaćmuszą iego wieczno-trwałość. Jakież za każdym przebudzeniem znajduje okropne i umysł iego dręczące zniamy! Tu umiera ulubiona żona, tam współnice ucich i roskoszy, przed tym niebieskie Heruski ukazują się w postaci bab zgrzybiałych, na których ślady przeszłych wdziękow czas nielitościwy ze szczeniem zgładził; ówdzie, powiernik doświadczony życ przestał; tam srogość nowego pana zagraża utratą wolności; słowem: wszystkim obcy, własney trwałości nudzący, coraz nocniej poczuwa ciężar, gdy taż sama dłoń przyjazna pod postacią cnotliwego derwisza, przychodzi ukoić męczarnie duszy iego. Nie nasyciły go bogactwa, ani roskosze, dla pozyskania których niezmiernie rozsypywał skarby: poczuwa smak w szlachetniejszym onych użyciu: chce wspierać nieszczęśliwych: zrzeka się szczególniejszych wyższości swoiey nadludzkiej przywileiow: błaga Proroka, aby go z innemi podobnemi iemu two-

rami porównać raczył; aby mu fatalny dar nieśmiertelności odebrał i dawnego użycia spokojniejszych wieciech dozwolił. Tu wszystko dawną przybiera postać: wierna małżonka, czudy przyjaciel, poczciwy sługa rzuca się w jego objęcia: odzysknie wszystko, co utracił, i poznaie iak daleko wygurowana iego wyobraźnia odalała go od prawdziwego szczęścia — Takie jest zakończenie Melodramy Nurzahada: zakończenie prawdziwie szlachetne i budujące, a zatem odpowiadające celowi Teatru, który zabawę z nauką pożyteczną właściwie łączyć powinien.

Przyznać z pociechą powinniśmy, że i tą razą Akktorowie nasi na pochwałę zasługują: Pan Niedzielski dobrze bardzo przeiał się charakterem Nurzahada; należy mu tylko przypominać, aby roli swoiey lepiej się uczył: bo częste omyłki osłabiają zupełnie podobieństwo do prawdy — Pannie Izabelli Górskiej życzymy, aby się odpraszala od rol śpiewających: bo fałszywość głosu niczym się nadsztukować nie da — Zresztą dodać ieszcze powinniśmy na pochwałę PP. Akcyonistow, że w tey sztuce na ozdobę sceny więcej, niżeli kiedy dali baczności.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

O G Ł O S Z E N I A

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż w łameczney Izbie Skarbowey, na wypuszczenie w dzierżawę do roku 1819, łhumińskich napitkowych poborow będą się odbywały licytacye, pierwsza 16, druga 25 Julii, a trzecia i ostateczna dnia 11 augusta Roku teraźniejszego; przeto chcący się tego podjąć, zechcą przybywać dla pomienionych licytacji z pewnymi Ewikcyami do teyże Izby Skarbowey, gdzie im i warunki zostaną objawione. Datt Junii 11 dnia roku 1817. Sowiełnik Czohłokow, Sekret. Czerniejew.

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż w łameczney Mieskiej Kommissyi na uypuszczenie w czteroletnią tenutę mieskich młynow z tartakiem i walaszem, będą się odbywały licytacye następnego mca Julii, pierwsza 21, druga 22, trzecia i ostateczna dnia 23. Przeto zyczący na to się podjąć, zechcą przybywać do teyże Kommissyi dla targow z prawnymi Ewikcyami, gdzie i kondycye zostaną im objawione. Datt roku 1817 Junii 11 dnia. Sowiełnik Czohłokow, Sekretarz Czerniejew.

1. Rząd Obwodu Białostockiego zawiadamia, iż podług rozporządzenia Intendanstwa 1szej Armii, na mocy zalecenia J. O. Główno komenderującego taż Armią Generał Felomarszałka Burklaia de Polli, naznaczone w niniejszym Rządzie targi, na dostawienie dla Woyk w tutejszym Obwodzie exystujących prowiantu z 1go Oktobra b. 1817 do dnia 1go Junii 1818 Roku, w terminach 2go, 9go i 11go, i przetorzki 13, 14 i 17 następnego mca augusta, ztym mający chęć przyjąć na siebie takową dostawkę raczą jawić się w wgrazonych terminach dla targow z należytymi kaucyami w niniejszy Rząd. Sekretarz Kardynałowski.

3. Od rządu gubernialnego Liiewsko-grodzieńskiego ogłasza się: iż 22, 25 i 27, a dla przetargu dnia 28 Junii, takoz następnego Julii 2 i 3 będą się odbywały w Izbie Skarbowey grodzieństiey licytacye, na reparacya, budowę i przerobienie domu Skarbowego w mieście Grodzie przez Szpital Dywizyny Grodzieński zajmującego się; na jakowy obiekt wyrachowano sumnę 8,251 rub. 87 kop. srebrnem; przeto chcący tego podjąć się, zechcą przybywać do tey Izby z pewnymi ewikcyami, niepoczytując za takową ewikcyę świadectw od różnych miejsc urzędowych na summy pieniężne ze Skarbu należne. Expedytor Kollegski Sekr. Sieleźniow.

1. Ponieważ Sąd Exdywizorski, z całym swym kompletem nie zawodnie dnia 30 Julii 1817 roku, podług obwieszczenia wydanego rozpocznie swą czynność w mieście Lucynie w Gub. nri Mińskiej, powiecie Wilejskim W. Wincentego Szklennika b. Assessora Sadu N. Ziem. P. Wilejskiego, a ztym, aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie W. Szklennika byli o tym uwiadomieni, mianowicie o terminie mającego się rozpocząć Sadu Ex-

dywizorskiego, remissą Głogo Sadu Mińskiego 2go Departamentu przeznaczonemu ku satysfakcyi Wierzycieli tegoż W. Szklennika, niniejsze ogłoszenie podając do Gazety Krajowej kw. Littgo dla dowodu podpisują się Datt roku 1817 Junii 2 dnia.

A. Makowski.

1. Imieniem W. W. Tomasza Kapitana Woyk Pollich struja Ireneego Eustachiego i Prota Podkomorzycow Mińskich, synowtow Proszyńskich czyni się oświadczenie z następnęy okoliczności: s. p. Rafał Proszyński po długiey chorobie z zedłszy bez dyspozycyi z tego swiata, majątek po sobie zostawił do posiadania naturalnym Successorom to jest: bratu i synowcom własnym, wyzey imionami poszczególnionym Proszyńskim. Ze zaś natymże majątku mogą się znaleźć prawne długie zesłego Rafała Proszyńskiego, ztym oświadczaiający się Proszyńscy, uznali za rzecz słuszną, nietykając w niczym przychoźącego na siebie spadku, wezwac najprzed przez niniejsze oświadczenie i przez Gazetę Kurjera Litewskiego, wszystkich kredytorow lub Pretensorom do majątku s. p. Rafała Proszyńskiego, aby do dnia 1go Septembra idącego 1817 roku przez podobne w aktach Ziem. Mińskich oświadczenie zawiadomic raczyli o istocie swoich należnościow; wiadomość tym sposobem przyniesiona posłuży oświadczaiającym Proszyńskim do obrania srodkow waspokoienia (ile majątek odpowiedzi uległy wystarczać będzie,) wszystkich długow zesłego Rafała Proszyńskiego jakietylko prawnymi i niewątpliwymi bydz się okaza. — Co też dopełniając niniejsze oświadczenie podpisujemy.

Tomasz Proszyński Kapitan W. W. P. Takowe oświadczenie w Imieniu Ireneego, Eustachiego i Prota Proszyńskich Podkomor. Mińsk. iako Plenipotent podpisują Joachim Kudzinowicz.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach Saktelach, w Pttcie Szawellm, dziedzictwa JP. Alojzego Juriewicza, za remissą Sadu Ziemgo Szawell, ustanowiony, dnia 13 marca terażń. r., otworzył swą juryzdykcyą, i pierwiastkowych z dzieła wpływających potrzeb ulatwienie, stronom nakazał, a ostateczną rozprawę, na dzień 9ty lipca tegoż r. zapowiedział, na jakowy termin, aby wszystkie osoby, do wyrażonych dóbr i onych dziedzica mające pretensye, pod upadkiem onych, z zupełną gotowoscia, do rozprawy, same lub przez umocowanych, stanęły, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie zwywa. 1817 maia 1. Zgodno z Protokulem: zaświadczam Ziemski Szawell. Exdywizor Rejent Franciszek Piotrowicz.

3. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu stosownie do wyroku swoiego dnia 21 Februarioy idącego 1817 roku nastalego, uwiadamia Kredytorow zesłego Pisarza Ziemskiego Wileńskiego Ignacego Kończy, którzy po Dekrecie Ziemskim Wileńskim 1795 nie

szę jeszcze za pokojem, ażeby dla zyskania należnych sobie satysfakcyi jawili się nie zawoźdnie pod upadkiem pretensyow sami lub przez prawnie umocowanych Plenipotentow w sądzie Exdywizorskim na majątek zeszłego Jana Stwińskiego naznaczonym, którego jak w Raportow widać zajmuje się w mieście Wilnie kontynuacją poruczonego sobie Dzieła. Datt roku 1817 miesiąca Junii 16 dnia.

Wincenty Malecki Assessor Sądu Głggo.
Regent Ignacy Choroszewski.

1 Sąd Ziem. Ptu Wileń z mocy Dekretu Remissyynego Sądu Głg Litt. Wileń. Depart. 2go w Sessyach podobiednich zajmując się rozbiorem dzieła taksy Exdywizy majątku W. Wincentego Romanowskiego Podstarosty b. Ptu Wileń po wysłuchaniu głosow produktowych i Replikowych, oraz wyexpedyowaniu Aktow, na dniu 10 terażn. mca Julii, w oczewistym wyrokowaniu wziąć do namowy postanawiając: pomimo iż czynione awizacye o odbywającym się processie Konkursowym majątku W. Romanowskiego, ostatecznie obawieszczą, ażeby przed wzięciem w namowę ogólnego dzieła do powyżey zamierzonego terminu w Sądzie Ziem. Ptu Wileń jawili się strony, z tém onu w strzeżeniu, że pod niezadawaniem się z Kredytorem i Pretensorem, a z Debitorami etiam pod niestannością oczewisty nastąpi wyrok.

Józef Urbanowicz Reg. Ziem. Ptu Wileń.

2. Rada miasta Wilna na skutek zalecenia Zwierzchności uwiadamia: iż znajdujący się w teyże Radzie zegar stołowy mahoniowy, przez Sąd Exdywizorski na conto zawinioney miastu przez JP. Maryannę Morawską arendy wydzielony, przez Publiczną Licytacyą w dniach 5, 6 i 9m następującego mca Lipca na Ratuszu w Radzie odchodzić mającą, więcey dajacemu wyprzedanym zostanie, do kupli jakowego zegara ażeby w naznaczonych Terminach JPP. Ambienoci jawili się niniejsze w Gazecie Kuryera Litto zamieszcza ogłoszenie. Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie miasta Wilna roku 1817 mca Junii 25go dnia.

Jan Kamiński R. M. W.

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc.

Urodzonym Ignacemu Zawiszy Prezydentowi Sądu Granicznego Pttu Kowień. Michałowi Chrapowickiemu, Podkomorzemu Ptu Babinowieckiego, Stanisławowi Piłsudskiemu Marsz. Ptu Telszew., Józefowi Siwickiemu Marszał. Kowień., Michałowi Mincykowi Sędz. Gran. Kowień., Józefowi Kiersnowskiemu Tytułarnemu Sowietnikowi, Antoninie Dworzeckiej Rott Ptu Kowień., Tadeuszowi Mickiewiczowi Sędz. Gran. Pttu Upit. sukcesorom zeszłych Adama Tyszki, Jana Naramowskiego i ich opiekunom Wiktorji Kognowieckiej b. Marszał. Ptu Kowień. Gasperowi Kowerskiemu Kracyczycowi Witebskiemu, Grzegorzowi i Bogumile Łankiewiczowi posiadającym jego majątek, Michałowi Alexandrowiczowi Szamb. b. Dworu Pol. Sukcesorowi zeszłego Brygadiera Alexandrowicza, Ambrożemu Jagminowi b. wywodowemu Deputatowi Szawel dzierzacemu jego fundusz Józefowi Medekszy b. Asses. Sądu Niższego Ziem. Kowień., Janowi oycu, Janowi synowi Rożewiczowi, Kazimierzowi Truskowskiemu Sędziemu Ziem. Upit. Staroz. Leybie Gabryelowiczowi Obywatelowi Wilkijskiemu; Dawidowi Hirszowiczowi Obywatelowi Skirstymonskiemu i jego synowi Zalee Dawidowiczowi Jurborskiemu obywatelowi; Ferzbergowi; Mortchelowi Berelowiczowi, Chowstie Benikowiczowi, Faybiszowi Jankielowiczowi, debitorom; Pozew Edyktałny, przed Sąd Podkomor. Exdywizorski, w majątności Syrulizkach w Poie Rosień. położony, na dniu 15m Julii idącego roku, sędzić się mający. Z powództwa Urodzonego Antoniego Syrucia Kapitana woysk Rosyjskich, w referencyi do uczynionego oświadczenia na taxę i Exdywizyą, nastaley w drugim Departamencie Sądu Głggo Lit. Wileń. remissy, a za oną zakroczonemu w roku 1816 mca Decembra 10 dnia dyllacyynego w rzeczonym Sądzie Podkomor. Exdyw. Dekretu wynosi się, a wszczególności oto: iż co Obźni Ignacy Zawisza w roku 1804 na wexel czer. zł. tysiac. Michał Chrapowicki, za trzema inskrypcyami w roku 1812 czer. zł. 160 i rubli sr. 80. Stanisław Piłsudzki w roku 1812 za dwoma obligami czer. zł. 230. Józef Siwicki własnoręcznym obligacyynym skryptem 1809 Ru dnia 5go Febr. czer. zł. 150 Michał Mineyko za obligiem 1802 Ru Januar. 16 czer. zł. 50, Józef Kiersnowski 1807 marca 15 dnia na własnoręczną inskrypcyą rubli srebr. 1000, Antonina Dworzecka 1810 Ru Febr. 1 dnia na oblig rubli sr. 180, Tadeusz Mickie-

wicz w Ru 1808 Julii 26 własnoręczną inskrypcyą rubli sr. 200 udzielnie wedle uczynionego w Ru 1810 7bra 29 kontraktu, za siana łącznego pudow 4,000 i za wzięty owies, w liczbie purow 30. Zeszli z tego swiata Adam Tyszko Roku 1810 maia 28 za rewersem Owsa purow 30, Jan Naramowski za inskrypcyą 1812 roku marca 5 Urodzonym Leopoldowi Szukszcie wydaną, a Zalmu przelaną rubli susygacyynych sto czterdzieścia i Franciszek Kognowiecki; za trzema inskrypcyami w roku 1809 wydanemi rubli sr. 120 i zł. pol. 926 gr. 10 pożyczyli, toż Gasper Kowerski za kartą w roku 1808 Julii 23 rubli sr. 220, tskoż zeszły Febian Alexandrowicz Brygad. b. w. pol. za pięćma obligami różnej daty noszącami sp. Ludowice Syruciowey Podkom. Pttu Kowieńsk. malce Zalgo wydanemi i za szóstym z przelewu JX. Szymkiewiczza Gwardyana Datnowskiego Konwentu JXX. Bernardynow czer. zł. 1205 i zł. pol. 14 zawinił, z której summy scheda dla Zalgo przynależy, również od Jana Siemaszki czer. zł. 68m i zł. pol. 300, od Józefa Medekszy czer. zł. 7 i zł. pol. 280, od Janów oycy i syna Rożewiczow rub. sr. 12 i zł. pol. 200, od Star. Leyby Gabryelowicza, Wilkijskiego rubli sr. 180 i zł. pol. 1,300 za Dekretem ultimarnym Grodz. Kowień w roku 1812 marca 20 ze wszystkiemi zakroczonym od Dawida Hirszowicza obywatela Skirstymona i jego syna Zalki Dawidowicza Ferzbergow za dwoma inskrypcyami w roku 1810 Augusta 15 dnia wydanemi rubli sr. 900 od Mortchela Berelowicza rub. sr. 200 i zł. pol. 620 od Mowszy Benikowicza rub. sr. 582 i zł. pol. 623 gr. 24 od Faybisza Jankielowicza rub. sr. 30 i zł. pol. 560; również za Dekretem ultimarnym Pttu Kowień. roku 1810 9bra 17 dnia zapadłym przysądzonych, naostatek od Obźigo Kazimierza Truskowskiego z summy rubli sr. 834 kop. 63 (i za nie zostawione usiewy zbożowe w Starostwie Rumszyjskim, wczasie przeyscia tegoż Starostwa z posesyi dożywotney, zeszley Barbary Truskowskiej matki Obźigo we władanie Administratorskie sp. Augustyna Syrucia) Dekretem Sądu Głg Litt. Wileń. 2go Departamentu rekognoskowaney, dla Zalującego w schedzie należy się. Jakowych debitorow za Obligami i Konwikyami przewidzionemi wykazanych, Obźni dotąd gdy nieoddalście, przeto Zalcy w celu dopełnienia wszystkim swym Wierzycielom satysfakcyi, wszystkich obzależowanych jako zawiniłających do masy, pozywa, i zakłada prosby o zasądzenie na Obźlich każdym poszczególnie summ z procentami i expensami prawnymi i dafaczenia takowych do masy na satysfakcyą z Kredytow idź powinney oznaglenie wszystkich sukcesorow (jako dziedziczący majątki i fundusze, odpowiedzi ulegle do znosu długow ich Antecessorow, oraz o zasądzenie tego, co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1817 mca Junii 28 dnia Woźny niżej wyrażony świadcze, iż kopia tego Edyktałnego Pozwu z autentykiem zgodną po JW. i WW. Ignacego Zawiszy Prezyd. Gran. Pttu Kowień., Michała Grala Chrapowickiego Podkom. Babinowiec., Stanisława Piłsudzkiego Marsz. Ptu Telsz. Józefa Siwickiego Marsz. Ptu Kowień., Mineyki b. Sędz. Gran. Ptu Kowień., Józefa Kiersnowskiego Tytuł. Sowiet. Antoninę Dworzecką Rotm. Ptu Kow., Tadeusza Mickiewiczza Sędz. Gran. Ptu Upit. sukcesorow zeszłych Adama Tyszki, Jana Naramowskiego i ich Opiekunow, Wiktorji Kognowieckej b. Marsz. Ptu Kow., Gaspra Kowerskiego Kracyczyca Witeb., Grzegorza i Bogumile Łankiewiczow, Michała Alexandrowicza Szamb. b. Dworu pol. Ambrożego Jagmina Dep. b. wywodowego Szaw. Józefa Medekszy b. Asses. Sądu Niższego Ziem. Ptu Kow., Janow Rożewiczow, Kazimierza Truskowskiego Sędz. Ziem. Upit., Staroz. Leyby Gabryelowicza Obyw. Wilkijskiego Dawida Hirszowicza Obywatela Skirstymona i jego syna Zalki Dawidowicza Obyw. Jurbor. Ferzbergow, Mortchela Berelowicza, Mowszy Benikowicza i Faybisza Jankielowicza — Oczewistwo w Redakcyi Wileń dla umieszczenia, do Kuryera Lit. podalem i o terminie zjazdu Sądow Podkomorsko Exdywizorskich do majątku Syruciow Syrutyszek zwanych w Poie Rosień. położonych na dzień 15 Julii terażniejszego Roku czynymitem i zapowiedziałem.

Wincenty Kuczewski Woźny Pttu Wileń.

1. Oświadczenie Imieniem JW. Wincentego Białozora b. Marszałka Pttu Rosieńskiego, z następney okoliczności uczynione zeszły Lutkiewicz Marszałek Powiatu Szawel rozporządzaiąc cały swój majątek, dość wczesną przed śmiercią dyspozycyą w Ziemstwie tegoż Powiatu Szawel. przyznał i zupełnie Testamentowi w przeciagu tegoż czasu przez siebie ozynionemu odpowiednią dziedzictwo Ziemi na syna swojego Onufrego Lutkiewiczza Kapitana b. woysk Poll. przeznaczył, a córkom trzem jako to: Barbarze, Tekli, i Teressie, w pewney ilości wyposażenia zadeterminował, tudzież i inne rozmaite tymże rozporządzeniem testamentowym. wliczył kondycyę i warunki przez wyżej wspomnionego W. Onufrego Lutkiewiczza skutecznie się powinney, a dla dostatecznego we wszystkim uzupełnienia, w górze wyrażonego Białozora za Exekutora takowej Testamentowey dyspozycyi ude-terminował. Po zeyściu więc jego, kiedy nieraz rzeczony JP. Onufry Lutkiewicz, do uskutecznienia przepisa-

nych ostatnią wolą oycą swojego postanowień, zabrał się, a to pod Exekutora testamentowego wiadomością w ówczesnym pomędzy załatwieniem nieraz wspomnionego oycą swojego dyspozycy, przemówił głos w Kuryerze Litewskim JW. Teressa Lutkiewiczówny Mar. z którego domysłać się należy, że ostatnia wola i postanowienie oycy względem córek swoich, jej doskonale wiadomemi nie były. Uczuł przeto potrzebę aktor niżej piszącego się, jako Exekutor testamentu, ażeby również przez Gazetę jej odpowiedział; że ten wydział wyposażenia, iski zeszyły Lutkiewicz Marszałek w testamentie swoim dla córek zakreślił zawsze iest do oddania w pogotowiu, niech tylko JW. Teressa Lutkiewiczówna, czyli sama zjedzie, czyli też prawnie umocowanego Plenipotenta do odebrania tej należności, i z niej zakwitowania zaśle, bez przewłoki ilość swoją odbierze, a tak i demonstracya w tymże Kuryerze Litewskim na Inwalidacyą dziedzictwa tylekroć wspomnianego JP. Onufrego Lutkiewicza okazywana niepotrzebną podobno będzie.

Proszony od JW. Wincentego Bialozora b. Marszałka Ptu Rossińskiego o podanie tego oświadczenia do Gzety Kurjera Litto, pobbisuję się:

Josef Rynngayllo.

1. Niżej podpisany podaję następną awizacyą w roku 1811 testamentem sporządzonym, a 1812 korroborowanym zeszłym Kazimierz Pankiewicz Wincentemu Marcinkiewiczowi vel Pankiewiczowi niezasnującemu się w kraju pewną część kapitałów przeznaczył; z warunkiem jeżeliby do roku 1817 Junii 16 niepowrócił, wyz rzeczony Marcinkiewicz vel Pankiewicz: takowy Kapitał ma być rozdzielony po między inne osoby: Exekutorem tego testamentu przeznaczył Felixa Wróblewskiego Rotmistrza Wilkom., gdy śmierć, niedozwoliła Z. Wróblewskiemu wypełnić wolę Z. Pankiewicza, przeporuczył mnie Onufremu Kulwiciowi; powodem czego mając chęć ostatecznej woli Z. Pankiewicza zadosyć uczynienia; ponieważ żadnego zgłoszenia się od tegoż Wincentego Marcinkiewicza vel Pankiewicza dotąd niemam, czynię niniejsze zawiadomienie, że jeżeli od daty wyszycia tej awizacyi w przeciągu miesięcy trzech nie przybędzie w powiat. Wilkom. do Folwarku Szył w parafii Tronpińskiej leżącego; tedy takowy kapitał podług postanowienia Z. Kazimierza z Gińwjada Pankiewicza wezmie swe skutki. Datt roku 1817 Junii 18 dnia

Onufry Kulwiec Poruczn. woysk byłych Kawaleryi Litewskiej.

3. Niżej podpisany mając Proceder od dawnego czasu z WJPP. Dominikiem i Cezaryą, z Zukowskich Skibniewskim i na ony z odvodu odpowiadając na końcu roku niniejszym 1817 apryla 6 dnia zapadł dekret oczewisty, satysfakcyą uprzedniemu Dekretowi Sądu Ziem. Oszmiań. dla tychże Skibniewskich w jednej Kategorii przeznaczający, którym summy ogólnej Kapitałnej Procentowej i Expensow prawnych na termin do zapłacenia w roku niniejszym 1817 apryla 25 dnia zł. poll. 7588 gr. 10, zasądono, w jakowym terminie z okazały bliższych czego, a naybardziej ze względu nieuzupełnienia wzajemnych obowiązków ze strony WW. Skibnińskich, jak oświadczenie w dniu 1 maja terażn. roku w aktach Ziem. Oszm. zapisane obiaśnia, awizujący niemogąc opłacić; w późniejszym kilką dniami czynie oną sumnę w gotowości zupełnej do zaliczenia lub Lokacyi w Kancellaryi przywoził, lecz gdy ze strony WW. Skibniewskich nie było pilności do wzięcia a Kancellarya do Lokacyi nie przyjęła, przeto awizujący oną do siebie wzięwszy oświadczył przed aktami Ziem. Oszm. i oświadcza się, że sumnę do zwrotu ma w pogotowie byleby sama W. Skibniewska jako aktorka oney odbierać raczyła lub gdyby podług warunkow Dekretu Plenipotencyą Sądownie przyznana i prawnie sporządzoną do tego Przedmiotu na Imie męża swojego, lub kogo bądź przysłała, a że dawny przeciąg czasu, niewiedzenia teyże Skibniewskiej wniośszych stronach, zdradza obawę w awizującym o jej bytności i życiu — Przeto przez niniejszą awizacyą czyni badania Publiczne, prosi oney samey przybycia dla uzyskania w osądzonej i nie appellowanej rzeczy skutku lub przeciwnie, gdyby potrzykrotnym przez Gazetę doniesieniu Publicznym miał w następność dla siebie drogę śledzenia o jej pobycie i życiu przez właściwe środki, a nadto iżby każdy ktokolwiek będzie przez W. Dominika Skibniewskiego robić układy, w rzeczy i w interesie żony jego, uwczął za nielegalne dzieła, gdyż bez mocy i Plenipotencyi oraz wiedzy aktorki wszelaka czynność byłaby słabym i podstępny tworem niniejszą awizacyą do Kurjera Gazet. Litto Wileń. podaję oną własną ręcznie podpisuję.

Józef Zukowski.

2. Poweł Szulewicz wybywając Janowi Minkiewiczowi Obywatelowi miasta Wilna kamienicę pod Nr. 375 i 377 na ulicy Franciszkańskiej w Wilnie położoną, gdy tenże Jan Minkiewicz za oną dotąd niezapłacił, warun-

kom przyjętych nieotrzymuje, i wiele krzywd opłenił, przeto niżej podpisany mając o to rzecz, jak równie, i o nieważności tego prawa mówić, uprzedza Publiczność, aby nikt w żadne układy oteż kamienicę z Janem Minkiewiczem niewchodził, i pomiędzy na one nie pozyczał ostrzeżę 1817 Julii z dnia

2. Niżej podpisany do powszechney wiadomości podaję, że w roku idącym 1817 mca maja 26 dnia otrzymałem w Sądzie Ziemskim Wileńskim na JP. Karolu Kuczewskim Dekret unikczemniający wszelkie jego napaśne pretensye, przeznaczający rehabicyą do połowy domu moiego w mieście Wileń pod zielonym mostem sytuowanego po Magdalenie Kuczewskiej, w nieprawym dzierżeniu tegoż Karola Kuczewskiego dotąd byłego, a za wybierane nienależnie intraty, za rozebrane i rozprzedane budowle, za zabrany ruchomy mój majątek wskazyjący na tymże Karolu Kuczewskim rubli sr. 7962 kop. 62 i pół zwolnym zajęciem i wyprzedaniem wszelkiego iego majątku przez licytacyą, a za niewystarczeniem z wolną sekwestracją osoby; do wyeksekowania którego prawne uczyniłem kroki — lecz gdy JP. Karol Kuczewski w celu dopełnienia mnie jeszcze szkod większych, jak słyszeć daie się, stara się na ten dom brać pieniądze i różne frymarki czynić, żeby więc każdy był ostrzeżony i w żadne układy moiego domu tyczące się niewchodził, ostrzegam, gdyż każdy z nim wchodzący, lub dający na dom mój pieniądze, będzie winien straty własney nieostróżności — Wincenty Kuczewski W. P. W.

2. Stosownie do układow familiynych i uprzedniego ogłoszenia wyprzedanym został w części po zeszyłym S. P. Franciszku Świącickim pozostały majątek ruchomy przez Publiczną Licytacyą, na której gdy późniety mała liczba Ambientow zehodzić się zaczęła; zadeterminowano powtórnie ogłosić zupełną wyprzedaż na pozostałe jeszcze wszelkie Artykuły, iako to: tarcice ręczne i tartakowe, dyle rozmaite zdadne do fabryk i młynow, miedź browarna i kuchenna, cyna, i nie wielka ilość octu; także różny sprzęt Pokoiowy i Gospodarski, rozmaite narzędzia, i naczynia browarne i Gospodarskie, oraz bydło i Swinie; w ostatku usiew żytni w liczbie beczek 12stu na placach ku końcu Antokola będących znajdujący się. Zyczący zatém co z poszczególnonych tu artykułow kupić, zechcą do Dworku, w którym zeszyły S. P. Franciszek Świącicki mieszkał na Antokolu pod Nm 1438 położonego, przybyć na dzień 2 Julii terażn eyszego 1817 roku, na godzinę drugą po południu, iako na termin rozpoczęcia się powtórnej Licytacyi Publiczney, która będzie się póty odbywać w dniach nie świątecznych z odwołaniz przypadając mających, póki zupełnie pomieniony majątek wyprzedanym nie zostanie. — Roku 1817 Junii 25 dnia.

W imieniu swoim i rodzeństwa A. Świącicki.

1. Z majątności Szkadziżek w Pcie Wileń w Parafii Rudominowskiej sytuowanej, zbiegła Kobieta w miesiącu Junii 23 dnia, mająca przy sobie syna imieniem Karola od roku, sama matka wieku średniego, urody niskiej, twarzy chudej, smiadawey, oczu błękitnych. Jeżeliby kto miał u siebie takową niewiastę, albo ją przejął, raczy za pośrednictwem Sądu Niższego odesłać do wyżey pomienionego majątku, o co naypokorniey uprasza.

J. Szadurski Ekonom.

Wyjeżdżający zagranicę
(Ogłasza się po raz drugi.)

Prezydent Grodzki Szawelski, Konstanty Herubowicz z dwoma lokajami, Ignacym Kozłowskim i Konstantym Guzikowskim do Pruss.

Professorowa Anna Kilian z synem Hermann wyjeżdżają do Lipska w Saxoni

(Ogłaszu się po raz trzeci.)

Jan Riehl Magister Medycyny, dla interessów własnych do miasta Lwowa, w Galicyi Austryackiej na trzy miesiące.